II Księga Królewska

Rozdział 22

**1**. Gdy Jozjasz objął rządy, miał osiem lat; a panował w Jeruszalaim trzydzieści jeden lat. Zaś imię jego matki to Jedida, córka Adai z Bockat. **2**. A czynił to, co było prawym w oczach WIEKUISTEGO; ściśle chodząc po drodze swojego praojca Dawida, nie odchodząc ani na prawo, ani na lewo. **3**. Osiemnastego roku króla Jozasza stało się, że król wysłał do Przybytku WIEKUISTEGO Szafana, syna Acaljasza, syna kanclerza Meszullama, polecając: **4**. Wstąp do arcykapłana Chilkji, aby zebrał pełną sumę pieniędzy, złożoną w Przybytku WIEKUISTEGO, którą zebrali od ludu ci, co przy progu trzymają straż. **5**. Oraz by je złożono do rąk zarządzających robotą, którzy są ustanowieni w Przybytku WIEKUISTEGO; a ci, by je wręczyli robotnikom pracującym nad naprawą uszkodzeń w Przybytku WIEKUISTEGO: **6**. Cieślom, budowniczym, murarzom oraz na kupno budulca i ciosanych kamieni do naprawy Przybytku. **7**. Jednak nie należy z nimi rozliczać pieniędzy, które są składane w ich ręce, ponieważ rzetelnie pracują. **8**. A arcykapłan Chilkia powiedział do kanclerza Szafana: W Przybytku WIEKUISTEGO znalazłem Zwój Prawa. I Chilkia podał ten zwój Szafanowi, a on go przeczytał. **9**. Potem kanclerz Szafan udał się do króla i zdał królowi relację, mówiąc: Twoi słudzy wysypali pieniądza, znajdujące się w Przybytku oraz złożyli je do rąk zarządzających robotą, ustanowionych w Przybytku WIEKUISTEGO. **10**. Potem kanclerz Szafan powiedział królowi, mówiąc: Kapłan Chilkia podał mi zwój. I Szafan odczytał go królowi. **11**. A gdy król usłyszał słowa Zwoju Prawa – rozdarł swoje szaty. **12**. Potem król polecił kapłanowi Chilkji, Achikamowi synowi kanclerza Szafana; Achborowi, synowi Michajasza, kanclerzowi Szafanowi, i Asajaszowi przybocznemu, królewskiemu dworzaninowi, jak następuje: **13**. Idźcie i radźcie się WIEKUISTEGO – względem mnie, względem ludu oraz względem całego Judy, odnośnie słów tego zwoju, co został znaleziony. Bowiem wielkie jest oburzenie WIEKUISTEGO, które przeciw nam zapłonęło; dlatego, że nasi ojcowie nie usłuchali słów tego zwoju, by ściśle pełnić to, co względem nas napisane. **14**. Zatem udał się kapłan Chilkia oraz Achikam, Achbor, Szafan i Asajasz do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Charchasa szatniarza oraz z nią mówili; a mieszkała w Jeruszalaim, w drugim obwodzie. **15**. Zatem im oświadczyła: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela: Powiedzcie mężowi, który was do mnie wysłał: **16**. Tak mówi WIEKUISTY: Oto przyprowadzę niedolę na to miejsce oraz na jego mieszkańców, według wszystkich słów Zwoju, którą przeczytał król Judy. **17**. Dlatego, że Mnie opuścili, a kadzili cudzym bóstwom, by Mnie jątrzyć wszystkimi wytworami swoich rąk – rozpaliło się Moje oburzenie przeciwko temu miejscu i nie zagaśnie. **18**. Zaś królowi judzkiemu, który was wysłał, by się radzić WIEKUISTEGO, tak oświadczcie: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela, odnośnie słów, które usłyszałeś: **19**. Ponieważ zmiękczyło się twoje serce i ukorzyłeś się przed WIEKUISTYM, gdy usłyszałeś, co powiedziałem o tym miejscu oraz o jego mieszkańcach, że staną się przedmiotem przerażenia i przekleństwa; rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przed Moim obliczem – dlatego i Ja usłyszałem, mówi WIEKUISTY. **20**. Oto przyłączę cię do twoich przodków i w pokoju będziesz przyłączony do twoich grobów; twoje oczy nie zobaczą całej niedoli, jaką przyprowadzę na to miejsce. Zatem zdali z tego królowi sprawę.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012